

4100. 253

Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego ze sprawozdania Wydziału krajowego o udzielaniu pożyczek bezprocentowych na osuszanie i drenowanie.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie powyższe streszcza należycie przebieg zawarcia umowy o udzielenie bezprocentowych pożyczek na osuszenie i drenowanie gruntów z Administracją Państwa na podstawie uchwał sejmowych z d. 14. listopada 1905 r. Umowa ta zawarta między Wydziałem krajowym a Administracją Państwa waruje krajowi bezprocentowe pożyczki 500.000 koron rocznie przez 10 lat na cele osuszenia i drenowania.

Stroną merytoryczną tej umowy zatrudniała się Komisya i Sejm w r. 1905, dziś tylko Komisya zaznacza, że uważa przyjsie do skutku tej umowy jako prawdziwe dobrodziejstwo dla kraju, bo ułatwia corocznie przeprowadzenie powyższych melioracyi na nieco znaczniejszych przestrzeniach. Jest to pierwszy poważniejszy krok uczyniony w kierunku osuszania i drenowania gruntów w Galicyi. Plan umorzenia pożyczki zgodny z odnośną uchwałą Sejmu dołącza Wydział krajowy do swego sprawozdania. Wreszcie przydziela „Regulamin“ o udzielaniu pożyczek bezprocentowych na osuszanie i drenowanie gruntów.

Ten regulamin wydany przez Wydział krajowy i zatwierdzony przez c. k. Ministerium rolnictwa w porozumieniu z c. k. Ministerium skarbu dokładnie oznacza cały sposób postępowania oraz wszelkie warunki i względy, jakie mają być pod uwagę wzięte i zachowane przy udzielaniu i podejmowaniu pożyczek melioracyjnych. Regulamin ten choć starannie i ściśle opracowany pozostawia Wydziałowi krajowemu dość swobodne pole w postępowaniu jako władzy kontrolującej plany i roboty oraz Władzy orzekającej, komu pożyczki bezprocentowe mają być udzielane. Galicya — kraj pod względem kultury krajowej nader zaniedbany — wymaga ogromnych wkładów dla podniesienia rolnictwa wogóle — a zwłaszcza na osuszanie względnie drenowanie. Ale niewątpliwie żaden wkład nie opłaca się tak jak drenowanie, jest ono niezaprzeczenie jednym z najpotężniejszych środków dźwignięcia rolnictwa. Anglia zrozumiała to doskonale i temu już pół wieku, zabrano się energicznie do pracy melioracyjnej w tym kraju. Rząd wydał w Anglii w stosunkowo krótkim czasie na pożyczki i subwencye na osuszenia i drenowania 7¹/₂ milionów funt. szterlingów czyli około 200 milionów koron.

Pożyczki były spłacone w terminie 31 lat — a drenowano corocznie około 64.000 morgów. Francya, Belgia i potem Niemcy poszły szybko za tym przykładem. Niebawem rolnictwo w krajach zachodniej Europy prześcignęło nas ogromnie pod względem produkcji rolnej.

Obecnie na zachodzie przeciętna produkcya z hektara żyta wynosi 15·9 cetn. metr. a w Galicyi tylko 6·5, czyli zaledwie 40⁰/₁₀₀ produkcji na zachodzie, przy pszenicy tam 18·6 cetn. metr., u nas zaś zaledwie 7·8 cetn. metr., mniej więcej to samo przy produkcji roślin strączkowych — a co do jęczmienia i roślin oko-

powych to oprócz ziemniaków nasza produkcya przeciętna wynosi zaledwie 30% przeciętnej produkcyi w krajach zachodniej Europy. Przyczyną główną tej tak niskiej przeciętnej produkcyi rolnej u nas są nasze grunta mokre.

Mamy bowiem w Galicyi około 2 miliony morgów gruntów wymagających drenowania. Wobec tego ogromnego zadania, jakie kraj nasz czeka, pożyczka coroczna 500.000 koron umożliwiających w przybliżeniu wydrenowanie trochę ponad 3.000 morgów nie jest wprawdzie zbyt wielką pociechą, ale mamy także 50.000 K przez Sejm i tyle przez Rząd przeznaczonych na udzielanie pomocy włościanom jako subwencję bezzwrotną na drenowanie, a gdyby podczas tegorocznej sesyi sejmowej ta kwota przez kraj dawana do 200.000 kor. podniesioną została, toby ta uchwała Sejmu wywołała równomierne podniesienie subwencji ze strony rządu i ta pomoc 400.000 kor. w naszych stosunkach doliczona do półmilionowej procentowej corocznej pożyczki, mogłaby wywrzeć już nader dodatni wpływ na rozwój prac drenarskich w kraju.

Wreszcie dużo robót tego rodzaju bywa w kraju corocznie wykonywanych u ludzi zamożniejszych także z funduszów prywatnych. Do wykonywania robót melioracyjnych — jak wiadomo — oprócz funduszów trzeba także odpowiednio dobrych sił technicznych fachowych.

Biuro melioracyjne Wydziału krajowego w ostatnich czasach powiększone liczy obecnie: 1 dyrektora, 1 zastępcę, 1 referenta dla spraw prawnych, 12 nadinżynierów, 38 inżynierów, 6 praktykantów technicznych i 61 dozorców robót, z tego 33 drenarskich — a posiada 5 filij biurowych w kraju. Jest ono wzorowo prowadzone i stara się pozyskiwać dla siebie o ile możności najlepsze siły techniczne krajowe. Biuro to ma nawał prac rozmaitych, dość tu wspomnieć o regulacji rzek, budowie ustawicznej rozmaitych dróg itp. Podczas zimy wykonują się w biurze głównie projekta, rysunki, a podczas lata niemal cały personal pracuje na prowincyi, zajęty wykonywaniem planów. Rzecz więc zupełnie naturalna, jeżeli wobec ogromu zadania udzielanie stronom fachowej technicznej pomocy nie zawsze dość szybko ma u nas miejsce i przewleka się nieraz do roku i więcej. Ale właśnie ta pomoc, zwłaszcza, jeżeli chodzi o włościan, powinna być ona szybka. Gdy włościanin bowiem zdecyduje się na roboty melioracyjne, to albo chwilowo czuje on przy sobie pieniądze albo liczy na pozyskanie kredytu.

Jeżeli w pierwszym wypadku nie uczyni się jego żądaniu dość szybko zadość, to pieniądze pójdą najczęściej na inne wydatki, pole ugomem leżące i czekające na meliorację nie da plonu — a więc nie tylko nie wykona się drenowania lub osuszenia rowami, ale straci się plon jeden i strona utraci ochotę do robót melioracyjnych oraz pomocy krajowej. Przyczyną tych opóźnień nie jest jednak ani organizacya ani nie są siły fachowe biura, lecz to ogromna potrzeba pomocy technicznej, której mnóstwo stron domaga się równocześnie. Jest to zadanie wprost olbrzymie, któremu nie dość jeszcze liczny personal techniczny biura melioracyjnego wprost nie jest w stanie podołać.

Dziś już zwłaszcza w zachodniej części kraju włościanie uznają wielką wartość drenowania gruntów. Do tego poznania i należytego ocenienia przez włościan naszych tych prac melioracyjnych przyczyniało się znacznie Towarzystwo Kółek rolniczych, rozwijając w tym kierunku o ile możności silną agitację. W r. 1905 i 1906 w organie tego Towarzystwa, w „Przewodniku“ został zamieszczonym cały szereg odpowiednich artykułów jak np. pod tytułem „Pożyczki na osuszenie i drenowanie gruntów“, „O kredycie melioracyjnym“, „O melioracyach rolnych“ i t. p. Za inicjatywą tego Towarzystwa odbywały się w różnych stronach kraju pouczające wykłady o melioracyach zapomocą osuszania i drenowania.

Oprócz tego rodzaju działalności agitacyjnej biuro rolnicze Zarządu głównego Towarzystwa udzielało informacyi pojedynczym Kółkom i tworzącym się melioracyjnym spółkom, przyczem w razie potrzeby udawał się na miejsce inspektor rolniczy dla odpowiedniego udzielania informacyi, jakim warunkom należy zadość uczynić, aby podanie wniesione do krajowego biura melioracyjnego mogło być uwzględnione.

Dzięki tego rodzaju działalności ze strony Towarzystwa Kółek rolniczych powstała nie jedna spółka drenarska i nie jedna gmina wniosła podanie do biura melioracyjnego o wygotowanie odnośnych planów. W r. 1905 w siedzibach Kółek rolniczych przeprowadzono drenowanie na 2.195 morgach a w r. 1906 ilość ta miała się wzmódz nawet.

Gdy się mówi o pracach melioracyjnych w kraju naszym, to należy też nie zapomnieć Banku melioracyjnego Lwowskiego. W r. 1905 Bank ten wydrenował 1.251 morgów, w r. 1906 do 1.800 morgów, a na rok 1907 jest już przez Bank zakontraktowanych robót na przeszło 2.100 morgów. Biuro Banku świeżo zreorganizowane liczy obecnie 1 dyrektora technicznego, 4 inżynierów, 2 adjunktów i 2 rysowników. Ale wobec ogromnej potrzeby drenowania uznawanej coraz bardziej przez szerokie koła rolników, ta cała działalność jest za słabą, za powolną, byłoby przeto pożądanem, żeby w kraju powstawało więcej technicznych fachowych asocjacji, któreby miały na celu wykonywanie robót drenarskich. Tem bardziej, że siły Biura krajowego melioracyjnego nie są w stanie sprostać całemu zadaniu. Dla tego też zgodnie z końcowym ustępem §. 3. Regulaminu, który brzmi: „kosztorys opierać się ma na projektach wypracowanych lub sprawdzonych przez krajowe Biuro melioracyjne“, powinno Biuro melioracyjne po należytem skontrolovaniu i zbadaniu zatwierdzić i przyjmować projekta, które opracują inżynierowie prywatni. Zapewne ocena projektu osuszenia i drenowania nie jest łatwą i wymaga w niejednym wypadku udania się nawet tam na miejsce, gdzie melioracya ma być przeprowadzoną, lecz przyspieszenie akcji melioracyjnej jest nader pożądanem, każda zaś zwłoka naraża najczęściej strony na wielkie straty.

Sprawozdanie Wydziału krajowego przedkłada dodatkowo wykaz zgłoszeń o pożyczki na osuszenie i drenowanie, wniesione do 18. stycznia 1907 r. — a to na przestrzeń 10.339 morgów do osuszenia i 30.253 morgów do drenowania. Tymczasem preliminowane roboty na lata 1907 i 1908 obejmują na rok pierwszy 3.134 morgów a na rok drugi 3.218 morgów do drenowania, jest to niespełna $\frac{1}{9}$ część zgłoszonej przestrzeni. Czyż więc ci wszyscy inni zgłaszający się o pożyczkę melioracyjną celem drenowania swych pól mają jeszcze czekać długie lata z wykonywaniem prac melioracyjnych? Tak wolne tempo w przeprowadzeniu tak ważnych prac melioracyjnych w kraju jest niemożliwem i tu musi być wszelkimi siłami do działania zachęcona inicjatywa prywatna. Drenowanie odpowiednio przeprowadzone należy do tych melioracji, które zawsze stanowczo się rentują. Na tego rodzaju meliorację każdy nawet najostrożniejszy i największy wstręt do pożyczek odczuwający rolnik nie powinien się wahać przed zaciągnięciem długu, choćby nawet na nieco wyższy procent, byleby tylko plan był racjonalny, kosztorys ścisły a wykonanie robót sumienne i staranne. Im więcej ciężary publiczne w formie podatków i do nich ciągle dopisywanych rozmaitych dodatków przygnębiają rolnika, tem bardziej powinien on starać się swój dochód podnieść i z tej roli wydobyc jak najwięcej grosza. Kto ma grunta wilgotne, niech je osusza i drenuje, bo w ten sposób najprędzej dojdzie do tak bardzo pożądanego wyniku swej pracy. Długie lata zaniedbywaliśmy wogóle rolnictwo w kraju — a nawet Sejm zaledwie w ostatnich latach pomyślał o nieco więcej wydatnem poparciu tego rolnictwa, które jest i długo jeszcze pozostanie, jeżeli już nie wprost jedyną, to zawsze główną podstawą naszego bytu ekonomicznego. Dziś przy tym ogromnym wzroście wydatków w naszym budżecie krajowym, którego równowaga niewątpliwie ostatecznie za pomocą znacznego podniesienia dodatków do podatków będzie musiała być utrzymana, powinniśmy niczego nie zaniedbać, co tylko może wzmocnić siłę podatkową naszego kraju, tem samem wzbogacić rolnika, produkcję jego gleby podnieść — a to da się skutecznie najłatwiej poparciem na szeroką skalę osuszenia i drenowania wilgotnych gruntów naszych. Dotychczasowe ułatwienia pozyskania tej pomocy i taniego kredytu tak dla większych, jako też mniejszych rolników w kraju naszym wobec ogromnego zadania prac melioracyjnych jest nie wystarczającym, a sił technicznych czynnych w kraju — jak się zdaje — mamy też za mało. Oceniając te pod tym względem tak wielkie potrzeby kraju, przychodzi się do przekonania, że Bank krajowy powinien stać się w pierwszym rzędzie tą instytucją finansową, za pomocą której należałoby unormować łatwy kredyt melioracyjny bez ryzyka i straty dla instytucji samej. Albowiem inwestycje na drenowanie racjonalnie przeprowadzone, zawsze sownie się opłacą i zniosą nawet znaczniejszy procent amortyzacyjny. Gdy będą ułatwione pożyczki melioracyjne na szersze rozmiary, znajdują się wtedy prawdopodobnie i spółki techniczne do wykonywania robót — a ufajmy, że nasza politechnika będzie dalej kraj nasz zasilać nowymi, dobrymi siłami technicznymi. Byłoby również bardzo pożądanem, aby Biuro melioracyjne krajowe, choć wzorowe, lecz liczebnie jeszcze za słabe, aby coraz więcej wzrastającym zadaniom i pracom melioracyjnym podolać, zostało rozszerzonym,

t. j. znacznie pomnożonem. Gdy będzie można w kraju na melioracye łatwo dostać grosza i będą zawsze na usługi rolnika wystarczające siły techniczne, to wtedy dopiero będziemy w stanie na szerszą odpowiednią skalę rozwinąć w kraju drenowanie. Wtedy produkcya gruntów naszych podniesie się i zbliży do produkcji przeciętnej rolnej w krajach zachodniej Europy — a rolnik będzie w stanie ciężary publiczne znosić.

Komisya nie stawia żadnych wniosków, ma nadzieję jednak, że Wydział krajowy weźmie pod rozwagę nie jedną myśl w tem sprawozdaniu poruszoną i na rok przyszły przedłoży Sejmowi szereg odpowiednich wniosków, które w myśl zapatrywań Komisji i zgodnie z rzeczywistą potrzebą kraju sprawę postępu szybszego melioracyi a zwłaszcza drenowania znacznie ułatwią.

Kończąc Komisya wnosi:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 25. stycznia 1907 l. 9.550 o udzielaniu pożyczek bezprocentowych na osuszanie i drenowanie gruntów.

Przewodniczący :

Gorayski

Sprawozdawca :

Cielecki.